

W starym dębie, na polanie
wiewióreczka ma mieszkanie.
Tu się chowa w mrozy, w chłody,
suszy grzyby i jagody.
Choć jest ruda, jak wieść niesie,
jest najmiłą panną w lesie.





– Nie! To drzewo było chore,
bo lis pod nim kopał norę,
a żubr tak się o pień drapał,
że się przy tym aż zasapał.
Oj, zachował się jak zwierzę! –
naskarzyły małe jeże.

Kiedyś runął dąb jak kłoda.
– Co za strata! Jaka szkoda! –
Już się zbiegło zbiegowisko.
– Patrzcie, jak upadła nisko!
– To przez dziki. Ryją wszędzie,
gdzie są dęby i żołędzie!
To ich ślady tuż przy drzewie!
– Zachowują się jak w chlewie!